№ 54. Wtorek 7. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. marca. W specyalnym komitecie wydziału finansowego udzielali wczoraj wyjaśnień ministrowie. Dziś nastąpi ostatnie posiedzenie.

Na wieczornem posiedzeniu wydziału finansowego nie był obecnym żaden reprezentant rządu. Wydział finansowy obradował nad budżetem ministerstwa handlu, z którego wykreślono 681.000 złr., i nad budżetem rady oświecenia, który zredukowano o 30.000 złr. w. a.

Część urzędowa.

Na podstawie Art. XV. rozporządzenia z 27. lutego 1864., książka wydana w języku polskim: *„Szymon Konarski. Poemat dramatyczny przez Mieczysława Dzikowskiego, — nakładem autora. Bendlikon w drukarni Ojczyzny 1865"* zakazuje się dla Galicyi i Krakowa.

Lwów, 4. marca 1865.

C. k. Namiestnik i komenderujący jenerał.
Franciszek Baron *Paumgarten* m. p.

Pan *Ludwik Hausner* we Lwowie, szef domu handlowego Hausner i Violand i spółzałożyciel pięciu funduszów zaopatrzenia dla inwalidów austryackich, ofiarował do kaplicy tutejszego filialnego domu inwalidów obraz olejny, przedstawiający Chrystusa, pędzla Pawła Veronese, a do sali posiedzeń rysunek posągu Arcyksięcia Karola i alegoryczny szkic odnoszący się do pięciu funduszów zaopatrzenia dla inwalidów austryackich, wszystkie obrazy w złotych ramach.

Jeneralna komenda krajowa uważa za miły obowiązek, wyrazić niniejszem panu Ludwikowi Hausnerowi za ten dar swoje podziękowanie.

Lwów, 3. marca 1865.

Jego Excelencya minister stanu mianował wysokiem rozporządzeniem z 24. lutego r. b. l. 40-W. i n. rzeczywistego profesora rzymskiego i kanonicznego prawa Dra *Franciszka Kottera* prezesem komisyi egzaminacyjnej z przedmiotów prawno-historycznych.— Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. marca 1865.

Gmina *Niezwiska*, w obwodzie kołomyjskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, tudzież sprzęty szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, mieć staranie o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać rocznie 3 sągi sześćścienne drzewa w połowie twardego a w połowie miękkiego, i każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 144 złr.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. pleban miejscowy ks. Michał Sowiakowski na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania oddać nauczycielowi w używanie grunt erekcyonalny Sywulka 2 morgi rozległości mający. Nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi oddano także w używanie grunt pod Nr. top. 364 i Nr. rep. 1617 mający około 2 morgi rozległości przez włościanina Jana *Capko* vel Kukurudza ofiarowany na zawsze na cele szkolne.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18. lutego 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. marca.

Specyalny komitet wydziału finansowego miał pierwszą konferencyę 3. b. m. Jak słychać, zgodzono się już na to, ze należy popierać żądane przez rząd dozwolenie przenoszenia pozycyi. Przyjęcie *en bloc* oznaczonej cyfry oszczędzeń bez wglądania w pojedyncze pozycye budżetu, jest jeszcze przedmiotem żwawej debaty; przytoczono najrozmaitsze powody za tem i przeciw temu. Niektórzy członkowie sądzą, że przy szczegółowych obradach nad budżetem wojny da się oszczędzić znaczniejsza jeszcze kwota; inni chcą, ażeby dla potrzebnej kontroli wydatków zatrzymano pozycye. Nad budżetem z r. 1866 nie obradowano jeszcze. Zresztą spodziewa się specyalny komitet, że już w pierwszych dniach tego tygodnia będzie mógł przedłożyć swoje wnioski pełnemu wydziałowi finansowemu.

Wstępny artykuł *Botschaftera* z 4. b. m. zwraca uwagę na to, że jest to znakiem demoralizacyi przypuszczać, iż rząd *może* jeszcze odstąpić od wymienionej cyfry redukcyi. Cyfra ta jest granicą rzetelnej woli i możliwości rządu. Przypuszczać, iz rząd dozwoli targować się ze sobą dalej, znaczy to przypuszczać, iż rząd zechce uznać się niezdolnym lub nierzetelnym. Próżne to usiłowanie, chcieć torturą parlamentarną wymuszać jeszcze kilka milionów. Ministeryum obstaje przy tej cyfrze, powiada dalej artykuł. To jest strona prawa; a cóż widzimy na stronie odwrotnej? Nic. — W końcu zaś powiada *Botschafter:* Na jednej szali 20 milionów, a na drugiej mglisty fantom; możeż podlegać wątpliwości, która szala przeważy?

Bądź co bądź jednak osiągnięty już został wielki rezultat praktyczny, mianowicie oszczędzenie znacznej sumy w budżecie. W obec tego rezultatu upadają wszelkie kwestye formalne, poruszone z tego powodu, a spór istniejący między wydziałem finansowym a ministerstwem ma już tylko podrzędne znaczenie. Spór ten da się dziś zredukować na dwa główne punkta. Jeden tyczy się dalszych szczegółowych obrad nad budżetem w wydziale, co niedałoby się pogodzić z pierwszym postawionym przez ministerstwo warunkiem; drugi zaś odnosi się do budżetu wojennego, przy którym referent wydziału proponuje wykreślenie 19 milionów, gdy tymczasem rząd przyrzeka tylko redukcyę w kwocie 11 milionów. Ale przy pierwszym punkcie idzie właśnie tylko o kwestyę formalną, a przy drugim wypadnie jeszcze zapytać się, czy wykreślenie 19 milionów opiera się rzeczywiście na realnej podstawie, czy też wypływa tylko z chęci oszczędzania pewnej sumy bez względu na faktyczne stosunki. Jakkolwiek wielkiem jednak może być to rozdwojenie, nie zdoła ono przecież zniweczyć nadziei, że układy toczące się między rządem i reprezentacyą państwa osięgną pomyślny rezultat, który ze względu na znaczne zmniejszenie wydatków musi wywołać powszechne zadowolenie.

Ostatniemi czasy obiegała po dziennikach wiadomość, jakoby Cesarz mexykański *Maxymilian* miał protestować przeciw aktowi zrzeczenia się następstwa tronu. Wiadomość ta — powiada *Const. Oest. Ztg.* — nie ma żadnej urzędowej podstawy i jest zupełnie zmyślona.

Odpowiedź Austryi na ostatnią notę pruską w sprawie Księstw nie odeszła jeszcze z Wiednia; wszystkie jednak doniesienia zapowiadają zgodnie, że propozycye Prus *zostaną odrzucone.* Za daleko jednak posuwają się ci którzy utrzymują, że odmowa ta pociągnie za sobą zerwanie układów lub zakłócenie przyjaźnych stosunków między obydwoma dworami. Stosunki te będą trwać dalej, chociażby nawet Austrya wystąpiła w obronie praw swoich jako spółwłaścicielka Księstw. W Dreznie i na innych dworach niemieckich sprawiła nota pruska bardzo złe wrazenie; Wielkie Księstwo Badeńskie miało bezskutecznie czynić przedstawienia w Berlinie, a związkowi niemieckiemu ma być przedłożony wniosek, ażeby bronił swoich praw w obec pretensyi Prus. W Monachowie spodziewają się także, że Austrya odrzuci bezwarunkowo propozycye pruskie.

Jak się pokazuje z *Prov. Corresp.* i *Kreuzztg* są *pretensye pruskie w sprawie Księstw* następujące: Prusy mają prawo i obowiązek opieki nad krajami szlezwicko-holsztyńskiemi, dlatego powinna być „siła zbrojna Księstw ściśle złączona i zlana z pruską armią i flotą." Nie konwencya wojskowa, lecz „zupełne zjednoczenie obustronnej siły zbrojnej" odpowie stosunkowi, w jakim Prusy mogą w razie potrzeby wystąpić z całą swoją potęgą w obronie granic północnych. A ponieważ potrzebnym jest do tego szybki rozwój pruskiej siły morskiej, byłoby pociągnięcie szlezwicko-holsztyńskich mieszkańców nadbrzeżnych i ich kształcenie do służby na spólnej flocie skutecznym środkiem do poparcia tego zadania narodowego. Nadto potrzebują Prusy zupełnego prawa rozrządzenia terytoryami potrzebnemi do fortyfikacyi, do tych należą Dyppel i Alzen, zatoka Kielu, porty wojenne po obu kończynach kanału między morzem północnem i Bałtykiem, przystąpienie do związku celnego i przyłączenie się do zakładów komunikacyjnych Prus. Innemi słowy: armia, floty i zakłady komunikacyjne Księstw należą do Prus; Prusy rekrutują tam podług upodobania; twierdze są terytoryum pruskiem. I to ma być samoistne państwo?

Pruski minister stanu, hrabia *Eulenburg*, zrobił na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych bardzo ważne wyznanie. Oświadczył on, że *rząd w Prusiech nie może obchodzić się długo bez większości kraju* i przeto stanął na gruncie doktryny konstytucyjnej. Oświadczenie hr. Eulenburg było dosłownie następujące:

„Może który minister wyraziłby to zręczniej, niż inny, może uczyniłby to w ogólniejszych frazesach, niż inny, cel jednak zawsze będzie ten tylko, że potrzeba zachęcać urzędników, ażeby w swoim zakresie działania i o ile nie sprzeciwia się to ustawie, wpływali na uskutecznianie takich wyborów, które są miłemi rządowi; gdyż rząd w Prusiech nie może i teraz działać długo zbawiennie, jeźli nie ma większości za sobą. To oświadczam otwarcie, i dla tego też zmierza usiłowanie rządu do tego, by uzyskać taką większość, co z *czasem* zapewnie mu się powiedzie.“ — „Z czasem“, powiada pan Eulenburg. Ależ teraźniejsi ministrowie prusccy musieliby żyć bardzo długo, nim dożyją chwili, w której będą mieć większość kraju za sobą.

W dniu 2go b. m. stawiło się w więzieniu w Berlinie kilku Polaków będących pod oskarżeniem zdrady głównej, tak, iż liczba oskarżonych drugiej kategoryi do 30 osób wynosić będzie. Stawili się między innemi Ernest Swiniarski, Jan Arndt, Bolesław Sikorski, Teodor Soragurski i Bolesław Bronikowski.

Władze *piemonckie* skonfiskowały znowu kilka transportów broni, przeznaczonych do południowego Tyrolu. Uczestników tych przesełek oddano wprawdzie trybunałowi w Brescii, ale dla tego tylko, ażeby uznać ich „niewinnymi“ i dać im na nowo urzędowe upoważnienie do podobnych przedsiębierstw. Na Padzie, a mianowicie między Casalmaggiore i Viodana skonfiskowały władze piemonckie trzy barki, które były naładowane bronią i amunicyą, przeznaczoną do przemycania do Wenecyi.

Z Turynu donoszą, że piemoncki minister finansów zaraz po otwarciu nanowo parlamentu przedłoży swój *raport o finansowej sytuacyi państwa*. Ma on być nierównie pomyślniejszy niż się spodziewano, a niedobór ma być znacznie zmniejszony. W preliminarzu zwyczajnych wydatków został on zredukowany z 300 mil. na 150, a przy nadzwyczajnych wydatkach wynosi jeszcze tylko 50 milionów. Minister sądzi, że cały ten niedobór da się pokryć oszczędzeniami i powiększonym dochodem z nowych podatków. Podług wykazu liczbowego wynoszą dochody na rok 1865 — 669 milionów w okrągłej sumie, a wydatki 886 milionów; zaczem wynosiłby niedobór 217 milionów.

Z Rzymu donoszą do *Jener. Kor.*, że Papież, gdy mu znowu wspominano o odwołaniu Monsign. Chigi, teraźniejszego nuncyusza apostolskiego w Paryżu, oświadczył stanowczo, że tego nie uczyni.

Kopenhagski *Faedrelandet* podaje ciekawą wiadomość co do podróży Księcia *Juliusza Glücksburga*, (brata panującego Króla duńskiego), do Aten. Książę — powiada ten dziennik — opuścił Kopenhagę za radą upoważnionego przez *lorda Russella* posła angielskiego w Kopenhadze p. *Augusta Paget*, i otrzymał od rzeczonego posła sformułowane instrukcye do tej dobrowolnie przyjętej misyi, której celem ma być usunięcie hr. Sponnecka, uważanego za szefa partyi rosyjskiej na dworze greckim, od osoby Króla Jerzego. Wiadomo jednakże, że misya ta nie powiodła się, i książę Juliusz musiał opuścić Ateny na wyraźne życzenia Króla Jerzego.

Monarchia Austryacka.

Kulików, 4. marca. (*L. N.*) Dnia 3. b. m. odbyło się nabożeństwo za duszę ś. p. Cesarza *Franciszka I.* w tutejszym rz. kat. kościele. Celebrował Jmks. proboszcz rz. kat., a mszę żałobną poboczną miał gr. kat. proboszcz z Mierzwicy. Wszyscy c. k. urzędnicy powiatowi, urzędu poborowego, urząd miejski Kulikowa wraz deputowanymi i najstarszemi gminy, młodzież szkolna z nauczycielm, trzech oficerów c. k. armii będących tu na komisyi i wójtowie wsi okolicznych przybyli na to nabożeństwo aby zanosić modły za pokój duszy niewygasłej pamięci *Monarchy*.

Zaś 4. b. m. odbyło się solenne nabożeństwo w tutejszej izraelickiej synagodze na którem byli obecni wszyscy c. k. urzędnicy przytem lekarz miejscowy Emanuel Bardon miał stosowną do okoliczności przemowę, przypominając w niej dobrodziejstwa wyświadczone ludności przez ś. p. Cesarza Franciszka I.

Czortków, 27. lutego. (*Obchód rocznicy konstytucyi.*) W rocznicę nadanej przez Najjaśniejszego Pana konstytucyi, odprawione zostało na życzenie mieszkańców gmin Czortkowa i Wyganki — w tutejszym kościele uroczyste dziękczynne nabożeństwo przy udziale c. k. wojska, urzędników miejscowych, mieszczan i licznego grona pobożnych.

Po nabożeństwie odspiewano hymn ludu. — Z tego samego powodu odbyło też nabożeństwo w gr. kat. cerkwi i boźnicy starozakonnych.

Wiedeń, 5. marca. (*Nowiny dworu.*) Jutro przed południem Najjaśn. Pan będzie udzielał audyencye. Dziś po południu był obiad familijny u Jego Ces. Mości, na który był zaproszony Wielki Książę Toskański. Książę Filip Wirtembergski uda się na wiosnę z małżonką do Londynu.

Anglia.

Londyn, 28. lutego. (*Posiedzenia parlamentu. — Różne wiadomości.*) Izba niższa po dwudniowych rozprawach odrzuciła rezolucyę przez p. Hennessey wniesioną, względem subwencyi ze skarbu publicznego dla ulżenia nędzy w Irlandyi większością 107 głosów przeciwko 31. Za wnioskiem wotowali sami tylko członkowie irlandzcy. Przed samem głosowaniem zabrał głos lord Palmerston. Nie zaprzeczał on, iż w Irlandyi wielka panuje nędza, wszakże główna jej przyczyna niezdatność wielkiej części ziemi do rolnictwa dla zbytniej wilgoci, i przeludnienie kraju. Przypomniał przytem, iż przed nie wielu laty emigracyę uważano jako jedyny środek na przeludnienie. I tak jest w istocie, mówił szlachetny lord, bo jeżeli ludność nie znajduje w domu dostatniego zarobku, naturalną jest rzeczą, że zarobku szuka w obcych krajach. Temu dziwić się nie można, ubolewać nad tem nie ma powodu. W końcu lord Palmerston oświadczył się przeciw wszelkiej subwencyi ze strony państwa. Irlandya sama wystarczyć i pomódz sobie musi. Żadna zaś pomoc ze strony państwa nie zdołałaby zwyciężyć trudności z natury rzeczy wypływających.

W izbie wyższej lord Taunton odczytał petycyę mieszkańców Melbournu, stolicy Australii, przeciw wysełaniu do Australii zbrodniarzy na karę skazanych. Lord Cranville oświadczył, iż rząd zrzekł się systemu deportacyi, która zupełnie ustanie, jak tylko potrzebna liczba więzień w Anglii wystawiona będzie. Lord Granworth bronił wniosków komisyi ad hoc wysadzonej, przemawiających za deportacyą do Australii zachodniej. Doniesienia z zachodniej Australii zgadzają się na to, iż praca wysłanych tam zbrodniarzy nader jest użyteczna, kolonia sama prosi o dalsze wysełanie zbrodniarzy. Wysełanie zaś jest korzyścią dla Anglii a dobrodziejstwem dla skazanych, nie masz zatem powodu odstępywania od obecnego systemu co do Australii zachodniej. Na tem skończyły się rozprawy bez żadnego praktycznego rezultatu.

Lord Lyons, który przez sześć lat jest posłem angielskim w Washingtonie, z posady tej dla słabości zdrowia zrezygnował. Rząd na jego miejsce mianował p. Fr. Bruce, byłego posła w Chinach, który poprzednio był sekretarzem legacyi w Washingtonie, i ze sprawami amerykańskiemi dokładnie jest obeznany.

Francya.

Paryż. 2go marca. (*Nędza między emigracyą polską.*) Margrabia de Noailles złożył komitetowi francuzkiemu dla wsparcia Polaków następujące sprawozdanie: Emigrantów polskich jest we Francyi do 2800. Było ich do 5000 po powstaniu z roku 1831. Chociaż polityka narodowości nie była wówczas polityką rządu, to jednak izby zawotowały 3 miliony franków dla emigrantów polskich, a prócz tego 500.000 franków posłowie francuzcy w Berlinie i Wiedniu rozdali między Polaków udających się do Francyi. Dziś Polacy przechodzący przez departamenta francuzkie nie dostaną żadnego wsparcia. Wiele poselstw i konzulatów dają wizę paszportową tylko tym, co się zobowiążą nie proszenia rządu o żadne wsparcie. Rząd daje 35 fr. miesięcznie rannym studentom i niektórym szczególnie faworyzowanym; 20 do 25 fr. dla oficerów wszelkiego stopnia, a 15 fr. dla prostych żołnierzy. Do pierwszej rubryki należy tylko 64 ciężko rannych. Wielu studentów i profesorów umiejących po francuzku uczą się rzemiosł. Reszta młodych ludzi są w najopłakańszym stanie i w zupełnej nędzy. Dorośli i zdrowi emigranci dostają dziennie 60 do 80 centimów na wyżywienie. Stowarzyszenie starania się o pracę umieściło 430 osób, a na spisie wsparcia potrzebujących są jeszcze: 2 jenerałów, 9 pułkowników, 14 podpułkowników, 19 szefów szwadronu, 25 kapitanów, 45 poruczników, 1 sekretarz stanu, 4 prefektów, 6 podprefektów, 2 sędziów pokoju, 1 komisarz policyi, 5 profesorów gimnazyalnych, 12 lekarzy, 19 studentów, 57 urzędników. Emigrantów bez żadnego środka utrzymania, którzy się bez wsparcia obejść nie mogą, jest do 2000. Margrabia de Noailles opisuje nędzę starców, kobiet i dzieci, przypadki samobójstwa i śmierci głodowej. Monarchia lipcowa dawała 5000 emigrantom od 25 fr. do 150 fr. miesięcznie. Życie było o połowę tańsze niż dzisiaj, a rząd wspierał starania komitetu polskiego, który z łatwością zebrał milion franków. Dziś komitet zebrać mógł zaledwo 80.000 fr., rząd przeszkadza jego czynnościom, a minister oświecenia publicznego powiedział, że bez tego jest już dostateczne staranie około emigrantów polskich.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. lutego. (*Różne wiadomości.*) Według wydanego rozporządzenia urzędnicy policyjni po ulicach stacyonowani, w których obwodzie plakata lub nieprawne obwieszczenia przylepiane będą, do odpowiedzialności pociągani być mają, gdyż przy należytej czujności takim zdrożnościom zapobiedz mogą. Niedawno przy oczach takiego ulicznego policyanta rozlepiono niby afisz teatralny, a właściwie odezwę do ludu polskiego, jak się okazało. Żeby zaś coś podobnego w przyszłości dziać się nie mogło, teraz rozstawiają po ulicach policyantów czytać i pisać umiejących.

Dowódzca wojskowy w Płocku wydał rozkaz do wszystkich gmin wiejskich, ażeby dzień 2. marca jako rocznica ogłoszenia ukazu o usamowolnieniu włościan uroczyście w kościołach obchodzono. Wójci i sołtysi udać się mają do Płocka, ażeby dzień ten święcić pod kierownictwem jenerała. W końcu rozkaz wyraża nadzieję, iż włościanie się złożą dla wystawienia pomnika dla Cesarza.

W kościele Kapucynów rozszerzano podczas nieszporów egzemplarze znanej proklamacyi rewolucyi. Wkładano je w kieszenie podczas ciżby przy wyjściu z kościoła, tak, iż ludzie nie wiedzieli, zkąd im się te proklamacye dostały. Przed nabożeństwem rozłożono po ławkach wiele takowych proklamacyj. Policya, której to doniesiono, zaraz po nabożeństwie i wieczorem wiele osób uwięziła.

Turcya.

(Zabiegi rewolucyonistów włoskich w Albanii.) Do *Jen. kor.* piszą ze Skadaru w Albanii pod dniem 25go lutego co następuje: Już w roku 1862 stronnictwo rewolucyjne we Włoszech zwróciło uwagę swoją na Epirus i zamierzało użyć jakiej ukrytej nie dość strzeżonej zatoki na założenie składu broni, jako punktu wyjścia dla dalszych celów awanturniczych. Teraz głoszą, iż przed kilkoma dniami kilku emisaryuszów stronnictwa rewolucyjnego włoskiego opuściło wyspy Jońskie, udając się na wybrzeża między Prawczą i Awloną, dla wywołania niepokoi między ludnością tamtejszą, niechętną z powodu reformy podatków i wyzyskiwania tych niepokoi w celach swych rewolucyjnych. Z tego powodu jeneralny gubernator Albanii polecił jednemu pułkownikowi inspekcyą nad całem wybrzeżem baszaliku skadarskiego i zaraz po ukończeniu Ramazanu posłana być ma załoga z 15 do 20 ludzi regularnego wojska do każdego miejsca na wybrzeżu położonego.

Ameryka.

Mexyk, 31. stycznia. *(Różne wiadomości.)* Równocześnie z uregulowaniem kwestyi drogi żelaznej z Veracruz do Mexyku, rząd założył mesażerye cesarskie zatoki mexykańskiej, i potwierdził na nowo przywilej dawnego towarzystwa statków parowych na morzu południowem. Środki te ułatwią kolonizacyę, której kraj przedewszystkiem potrzebuje.

Na teatrze wojny wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. W państwie Sinolao oddział wojska złożony z 105 Francuzów i 200 Mexykanów wysłany z Mazatlan do Culiacan przez bandę powstańców Rozalosa pod San Pedro w pobliżu Culiacan zniesiony został, gdyż Mexykanie przeszli do nieprzyjaciela. Pięciu oficerów francuzkich i 30 żołnierzy dostali się do niewoli i odprowadzeni zostali do Culiacan. Znajduje się między nimi dowódzca statku wojennego francuzkiego „Lucifer“, który całym tym oddziałem dowodził. Oddział ten wzmocnić miał jenerała Vega, który jednocześnie z porażką tego oddziału pod Elfuerte przez bandę powstańców pod dowództwem Patoniego pobity, i jako dawniejszy Juarista rozstrzelany został. Pomimo tych porażek wojska cesarskie zamknęły ze wszech stron Culiacan i ustaliły przewagę swoją w państwie Sinalao.

Pronunciamento Vaaldesa przeciwko rządowi zupełnie się nie udało. Kilkaset ludzi, które zabrał, rozeszło się lub też przeszło do wojsk cesarskich. Kilka zaś band powstańców wojska cesarskie rozproszyły i zniosły. Marszałek Bazaine rozpoczął oblężenie Oaxaki; główna kwatera jego jest w Nacienda blanca. Naczelnik powstańców, Porfirio Diaz zamknął się w twierdzy i jest nadzieja, że poddać się będzie musiał, wymknąć się bowiem nie może, nawet oddział jazdy, który wysłał dawniej dla niepokojenia marszu wojsk cesarskich, wrócić na powrót do twierdzy nie może. Marszałek Bazaine oczekuje tylko przybycia materyału inżynieryi, który pod dowództwem pułkownika Doutrelaine właśnie jest w pochodzie. Pułkownik Jermos Gros wymaszerował z Puebli z oddziałem piechoty, która rezerwę korpusu oblegającego stanowić ma, nic zatem nie zaniedbano dla zapewnienia szczęśliwego rezultatu.

W Veracruz obroty handlowe wzmagają się widocznie. Droga żelazna nie wystarcza do transportu wszystkich towarów. W dniu 31. stycznia przybył do Veracruz statek „Indiana“ z piątym transportem Austryaków. Wszyscy ochotnicy austryaccy i belgijscy wymaszerowali juz z Veracruz udając się do swoich garnizonów.

Kronika.

(Jedenasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego roku 1865). PP.: Jego Exc. arcybiskup Wierzchlejski 20 zł., ks. kan. Andrzej Ostrawski 5 zł, ks. kan. Maciej Hirschler 5 zł., ks. kan. Juliusz de Gałdecki 5 zł., ks. kan. Karol Mosing 5 zł., ks. kan. Józef Szeligowski 5 zł., ks. kan. Franc. Ksawery de Puszet 5 zł., ks. kan. Seweryn de Morawski 5 zł., ks. Manastyrski 1 zł., ks. Szumowski 1 zł., ks. Koczorowski 50 c. ks. Gostyński 50 c., ks. Kuczkowski 50 c., ks. Rolny 50 c., ks. Wilgusiński 50 c., ks Skibiński 1 zł., ks. Sylwester 50 c., ks. Henryk Pertak 1 zł., Dr. Solecki 1 zł., ks. Romanowski 50 c., ks. Krasowski 1 zł., Jego Exc. metropolita Litwinowicz 30 zł., Łotocki 1 zł, Kuziemski 1 zł., Izak 1 zł., Dutkiewicz 1 zł, A. Petruszewicz 1 zł., J. K. 1 zł., J. B. 1 zł., Franciszek Wolski 1 zł., W. Hauer 50 c., Antoni Czuczawa 2 zł., Supiński 1 zł., L. Csato 2 zł., W. L. 1 zł., Południewski 1 zł., spadkobiercy Franka 1 zł., razem **110 zł**; do tego z poprzednich list 960 zł. 24 c. zebrano razem 1070 złr. 24 c.

(Galicyjskie towarzystwo rolnicze) liczy teraz 14 członków honorowych, 86 korespondujących i 1055 czynnych. Według okólnika przesłanego członkom przez komitet położenie towarzystwa jest pod względem finansowym bardzo smutne, bo zaległości rat wynoszą 35.190 złr. i kasa jest całkiem próżna. Komitet oznajmia w okólniku, że poczynił stosowne kroki aby jeneralne zgromadzenie mogło być zwołane jeszcze w tym roku.

(Nieszczęsny wypadek). Dnia 26. z. m. wydarzył się w **Łażku** w obwodzie rzeszowskim następujący okropny wypadek: Włościanka tamtejsza Magdalena M. zostawiła w domu troje małych dzieci bez dozoru. Pod niebytność jej zajęły się wióry złożone pod kuchnią, i dwoje dzieci, które siedziały na nich, spaliły się, a trzecie udusiło się w łóżku.

(Maryan Langiewicz). Z Mnichowa piszą pod d. 3. b. m.: Były dyktator polski Langiewicz, uwolniony z twierdzy Josefstadtu, przybył tu w drodze do Szwajcaryi wczoraj wieczorem, i wysiadł w domu zajezdnym „pod czterema porami roku.“ W księdze przejezdnych zapisał się jako major.

(Przedsiębiorstwo budowy kolei z Czerniowic do Odessy.) „Siewernaja Poczta“ donosi: Do przedsiębierstwa budowy kolei z Czerniowic do Odessy przez Nowosielicę, Lipkany, Bielcy, Orgejew długości 450 wiorst, oświadczyło się z gotowością towarzystwo budowy kolei ze Lwowa do Czerniowic. Budowa ma być ukończona w ciągu lat czterech, rząd jednak dla przyspieszenia robót podejmuje się robót ziemnych i mostów (z wyjątkiem mostów na trzech wielkich rzekach). Towarzystwo prosi o koncesyę na lat 90, przyjęcie gwarancyi dochodu 2,400.000 rs. i bezpłatne odstąpienie potrzebnych do budowy terytoryów skarbowych. Za to podejmuje się towarzystwo bezpłatnego przewozu korespondencyi, a transport wojska i więźniów obrachowany 30% taniej niż w taryfie. Korzyści z tej nowej kolei byłyby nieobrachowane.

Połączenie Czarnego morza z Europą środkową, z morzem Baltyckiem i Północnem rozbudziłoby handel na tej przestrzeni. Ogromne bogactwa Besarabii w zbożu i bydle znalazłoby odbyt nieustanny, a w razie niepomyślnych żniw w Europie, odbyt ten stałby się prawdziwie wielkim. Teraz nawet chociaż taki zły stan dróg w Besarabii, widzimy ze sprawozdania kolei galicyjskiej, że przewiozła 3 mil. cent. zboża, 180.000 wołów, wiele wełny i innych produktów z Besarabii. Ale w większych jeszcze rozmiarach niż przez galicyjską granicę, produkta te pójdą przez Odessę, port który pod względem tranzytowym porównać można z Hamburgiem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu lutym 1865 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia, i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razowy pszenny		chleb razowy żytni	
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.
Maciej Gołębiowski	p. rat.	.		1	3	.	.	1	5¾	1	7¼	1	9½
Józef Friedrich		1	1¼	1	2½	1	4	1	5	1	7¼	1	10
Jan Schulz		1	1¼	1	3	1	4¾	1	5	.	.	1	10¼
Walenty Hillich	178 m.	1	1¼	1	3	1	5	1	5	.	.	1	9¼
Józef Włoszyński	76 m.	1	1½	1	3	1	5	1	5½	.	.	1	10
Dymitr Kowenecki	95 m.	1	1½	1	3	.	.	1	5½	.		1	8½
Łukasz Mrazek	88 m.	1	1¼	1	2¾	.	.	1	5	.	.	.	.
Edward Krömer	439¼	1	1¼	1	2¾	.	.	1	5¼	.	.	.	.
Jan Müller	175²⁄₄	1	1¼	1	2½	.	.	1	5	.	.	.	.
Henryk Fridrich	15 m.	1	1¼	1	2¾	1	4	1	5	.	.	.	.
Jan Kozyrski	288 m.	1	1½	1	2¾	1	4	1	5	.	.	.	.
Karol Hanak	217²⁄₄	1	1½	1	3	1	4¼	1	5¼	.	.	.	.
Hipolit Daszkiewicz	213²⁄₄	1	1½	1	2¾	1	5	1	6	.	.	.	.
Robert Doms	174 m.	.		.	.	.		1	6	.	.	.	.
Wacław Merwart	719²⁄₄	1	1¼	1	2¾	.	.	1	5	.	.	.	.
Franciszek Smoliński	347¼	1	2	1	3	1	4¾	1	5¼	.	.	.	.
Krzysztof Hillich	142²⁄₄	1	1¼	1	3		.	1	6	.	.	.	.
Wacław Düll	179 m.	1	1½	1	2¾	1	5	1	5½	.	.	.	.
Klemens Bek	166 m.	1	2	1	4	.	.	1	6½	.	.	.	.
E. Gottlieb	178 m.	1	1¼	1	2¾	.	.	1	5	.	.	.	.
Bandurski Jan	obok Lewickiego	1	1½	1	3	.	.	1	5	.	.	.	.
Suma		19	27	20	58	10	46	21	112½	2	14½	6	27½
przeciętnie w lutym 1865		1	1½	1	3	1	4½	1	5¼	1	7¼	1	9½
przeciętnie w styczniu 1865		1	1¼	1	3	1	4½	1	5¼	1	7	1	9¼
a zatem w podnoszeniu się		.	¼	.	.	.	.	.	.	.	¼	.	¼
a zatem w spadaniu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Stanisławów, 4. marca. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu: Bohorodczany		Buczacz		Halicz		Nadworna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy	3	.	2	.	3	.	2	80	2	92	3	.
„ żyta	2	.	1	40	1	80	1	90	1	85	2	.
„ jęczmienia	1	30	1	10	1	40	1	50	1	62	1	50
„ owsa	.	90	.	60	.	70	.	85	.	85	.	70
„ hreczki	.	.	1	50	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy	2	80	2	12	2	40	2	80	2	55	2	50
„ ziemniaków	1	40	.	.	.	.	1	40	1	60	.	.
Cetnar siana	1	50	1	50	2	.	2	.	1	25	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	70	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	50	6	50	5	.	7	65	5	50
„ „ miękkiego	3	30	4	50	4	50	4	.	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	9	.	10	.	10		10	.	13	.	12
Mas okowity	.	60	.	34	.	52	.	60	.	64	.	35

(Ceny mięsa wołowego we Lwowie.) Następujący z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźnickiej podali na bieżący miesiąc najniższe ceny 1 ℔ mięsa wołowego: *a)* dla *ludności chrześciańskiej:* Jan *Żelichowski* (w jatkach na Krakowskiem) od 15 do 24 c., Agnieszka *Zaworska* (tamże) od 16 do 24 c., Wolf *Hass* w jatkach na halickiem od 15 do 24 c., Kazimierz *Rożniatowicz* (tamże) od 13 do 24 c., Łukasz *Hałakowski* (L. 16 m.) od 12 do 20 c., Süssman *Piper* (L. 106 m.) od 15 do 19 c., Berl *Pordes* koło św. Antoniego od 14 do 22 c.; *b)* dla *ludności izraelickiej:* Wolf *Hass*, Antoni *Kohmann*, Hersch *Horn*, (w jatkach

izraelickich), Karol *Mokrzycki* (L. 216 m.), Izaak *Pordes* (Licz. 580³/₄), Franciszek *Motylewski* (L. 125³/₄). Maciej *Łempicki* (L. 135³/₄). Izaak *Flachs* (L. 193³/₄), Hersch *Teteles* (L. 26³/₄), Andrzej *Mokrzycki* (L. 432²/₄), wszystkie gatunki mięsa po 20 c., Józef *Pordes* (L. 431³/₄) po 19 c.

Ostatnia poczta.

Paryż. 5. marca. Cesarz przyjmował pana Pereire, który zaproponował pomoc towarzystwu dóbr nieruchomych do nowych budowli w Lugdanie. Zapewniają, że Fould i Behic żywo opierali się tej propozycyi.

Paryż. 5. marca. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza traktat handlowy zawarty między Francyą a miastami hanzeatyckiemi Hamburg, Lubeką i Bremen.

Procenta od bon skarbowych zredukowano według terminu zapadnięcia na 3 i 3½ od sta.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hotel George: P. Sufczyński Stan., z Łancuchowa.

Hotel europejski: Croisse Ludwik, z Koszelowa. — Zarzycki Tytus, z Chotylubia.

Hotel Langa: Gammel Fr., c. k. major, Kollmann Ern., Kozan Maciej, Streiczek Jan, Tieldorf Józef, Zeran Al., c. k. kapitanowie, Br. Szebotendorf Karol, c. k. porucznik, Br. Szebotendorf Zyg. i Voetter Otto, c. k. podporucznicy, z Pragi. — Frithen Otto, konzul szwajcarski, z Odesy. — Botaschan Jan, z Suczawy.

Hotel Krakowski: Richter Jan, c. k. porucznik i Blumenfeld Gust., c. k. podporucznik, z Brodów. — Pocher Jan i Ebner Mik., z Wiednia.

Pod tygrysa: Bogdanowicz Max, z Przemiwółek. — Krasucki Alexander, z Wieyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

PP.: Hr. Dzieduszycki Alfons, do Uhełna. — Gniewosz Stan., do Trzecieniowa. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Małachowski Cezar, do Kozakowa. — Iszl Karol, c. k. podporucznik, do Drohowyża.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Der Freischütz"**, wielka opera romantyczna w 4 aktach. Ósmy występ gościnny p. Miny Peschka Leutner z Dessau.

Jutro na dochód p. *Adolfa Linkowskiego:* **„Faust"**, tragedya w 6 aktach J. W. Goethego przełożona przez Z. Z. Muzyka dobrana przez St nisława Dunieckiego. Po raz pierwszy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.81	— 1.6	84.9	płudniowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.74	+ 2.2	74.9	„	„	„
10. god. wiecz.	325.05	— 2.3	81.4	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 6 marca

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	26	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	28	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	12	9	25
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	78
„ papierowy rosyjski	„ „	1	45½	1	47½
Talar pruski	„ „	1	66	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	68	72	30
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	25	75	85
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	53	74	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	50	79	10
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	221	75	223	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6. marca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	71	70
5% pożyczka narodowa	78	65
Losy z 1860 roku	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	804	—
„ „ kredytowego	184	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	40
Srebro	111	—
Dukat pojedyńczy	5	31

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dni 4 marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.40	67.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78.70	78.80
od kwiet. do paźd. po 5%	78.70	78.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	83.25	83.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.50	71.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.60	71.70
dtto. po 4½%	63.60	63.80
dtto. „ 4%	56.25	56.75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.25	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.—	161.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.—	156.50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.25	88.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.60	93.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.50	96.70
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	86.85	86.95
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	56.—	56.50
„ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.—	59.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.50	89.—
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	89.50	90.50
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.: Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74.75	75.—
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Sławonii	74.75	75.25
Galicyi	73.75	74.20
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.75	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	800.—	802.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	185.90	186.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	585.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.25	85.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1826.—	1828.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	200.10	200.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	245.50	246.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.25	134.75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	222.50	222.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	62.—	62.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.50	163.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.50	124.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Koss. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	146.—	148.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	478.—	479.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k.: 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	92.60	92.80
Banku narod. w w. a.: na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.10	88.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.—	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.25	81.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.—	113.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	109.80	110.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.75	93.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.80	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.50	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.60	128.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	114.50	115.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.50	15.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.30

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.40	94.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.50	94.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.20	84.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.40	112.40
Lugdun za 100 fr.	44.65	44.65
Medyolan za 100 lir. wł.	44.45	44.45
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.65	44.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.31	5.32
dtto. pełnej wagi	5.31	5.32
Korona	15.40	15.45
20frankówka	9.09	9.01
Rosyjski imperyał	9.20	9.22
Talar związkowy	1.66½	1.67
Srebro	111.—	111.25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Hudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.